

Ks. Krzysztof Kamiński*

Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

PRZESTĘPSTWA *DE SEXTO* POPEŁNIONE PRZEZ SZAFARZA SAKRAMENTU POKUTY WEDŁUG KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO Z 1983 ROKU

Streszczenie: Niniejszy artykuł dotyczy przestępstw *de sexto*, dokonanych przez szafarza sakramentu pokuty, a zdefiniowanych w *Kodeksie Prawa Kanonicznego* z 1983 roku i innych dokumentach papieskich. Aby móc sprawcę przestępstwa rozgrzeszenia współnika przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu pociągnąć do odpowiedzialności karnej, muszą zaistnieć dwa elementy. Pierwszym jest warunek dotyczący dwóch konkretnych osób, a więc penitenta i spowiednika, dokonujących wspólnie przestępstwa przeciwko czystości. Drugim zaś jest udzielenie penitentowi przez spowiednika absolucji sakramentalnej z grzechu wspólnie popełnionego. Ustawodawca za popełnienie tego przestępstwa przewidział ekskomunikę *latae sententiae* zastrzeżoną Stolicy Apostolskiej. Przestępstwo solicytacji zaś polega na nakłanianiu penitenta przez szafarza sakramentu pokuty do grzechu przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu. Kara za to przestępstwo jest obligatoryjna w formie kar *ferendae sententiae* i w gestii sędziego lub ordynariusza leży zadecydowanie, jaki to ma być rodzaj kary. Z przestępstwem solicytacji ściśle związana jest również kwestia fałszywego doniesienia na spowiednika, że doszło do jej popełnienia. Ustawodawca kościelny broni w ten sposób spowiednika przed fałszywym oskarżeniem. Przewidziana sankcja karna za popełnienie przestępstwa fałszywego oskarżenia spowiednika o solicytację to popadnięcie w interdykt z mocy samego prawa, co w konsekwencji skutkuje zakazem korzystania ze wszystkich sakramentów, w tym również z sakramentu pokuty. Gdy sprawcą jest duchowny, oprócz kary interdyktu będzie podlegał on karze suspensy *latae sententiae*.

Słowa kluczowe: sakrament pokuty; rozgrzeszenie współnika przeciw szóstemu przykazaniu; solicytacja; fałszywe oskarżenie spowiednika o solicytację.

Wstęp

Stojąc na straży świętości sakramentu pokuty, Kościół zabiega i troszczy się, by był on sprawowany w należyty sposób, zgodny z prawem. Wyrazem szczególnej troski prawodawcy kościelnego są konkretne rozwiązania prawne,

* Adres/Address: e-mail: ks. mgr Krzysztof Kamiński, ORCID: 0000-0002-5579-232X; ksiadzkrysztof@interia.pl

które dbają o zachowanie świętości tego sakramentu, a jednocześnie obejmują troską tych wiernych, którzy z niego korzystają (Wenz 2014, s. 93). Sakrament pokuty nie może stać się miejscem zgorszenia lub grzechu (Borek 2012, s. 134; Syryjczyk 2003, s. 95). *Kodeks Prawa Kanonicznego* promulgowany przez Jana Pawła II w 1983 r. (dalej: KPK/83) oraz późniejsze dokumenty Stolicy Apostolskiej¹ i specjalne decyzje papieskie definiują czyny zabronione, które naruszają w większym czy mniejszym stopniu świętość tego sakramentu, ale także nakładają na sprawców przestępstw adekwatną sankcję karną mocą samego prawa lub określają procedurę w celu wymierzenia lub deklaracji kary (Stokłosa 2009, s. 159).

1. Rozgrzeszenie współnika przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu

Katalog przestępstw, które naruszają świętość sakramentu pokuty, otwiera rozgrzeszenie współnika przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu. Charakterystycznym dla omawianego przestępstwa, określonego w normie zawartej w kan. 977 w połączeniu z kan. 1378 § 1 *Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1983 r., jest to, że muszą zaistnieć dwa istotne elementy, by móc sprawcę czynu pociągnąć do odpowiedzialności karnej. Pierwszym z nich jest warunek dotyczący dwóch konkretnych osób, a więc penitenta i spowiednika, dokonujących wspólnie przestępstwa przeciwko czystości. Drugim, istotnym elementem warunkującym zaistnienie przestępstwa, będzie udzielenie penitentowi przez spowiednika absolucji sakramentalnej z grzechu wspólnie popełnionego (Pastuszko 1995, s. 53–55). Warto mieć świadomość, że współnikiem grzechu przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu może być osoba zarówno płci męskiej, jak żeńskiej oraz może dotyczyć sytuacji, w której spowiednik zgrzeszył z jakąś osobą zanim jeszcze przyjął święcenia. Ta jednak sytuacja może nastąpić jedynie wtedy, gdy grzech ten nie był odpuszczony wcześniej (Syryjczyk 2003, s. 96–99; Stokłosa 2009, s. 169–170).

Współdział w grzechu przeciw szóstemu przykazaniu zachodzi wtedy, gdy nastąpiła zgoda na grzech ciężki z dwóch stron, tzn. zarówno ze strony spowiednika, jak i penitenta. Owa zgoda ma dotyczyć chęci popełnienia wspólnie grzechu przeciw czystości, który ma charakter wewnętrzny i zewnętrzny. Przestępstwo zachodzi bowiem, gdy występują dwa elementy: chęć złamania przepisu i rzeczywisty fakt, czyli popełnienie grzechu. Istota więc tego prze-

¹ Chodzi przede wszystkim o dokument Kongregacji Nauki Wiary o normach *De delictis reservatis* z 2010 r., zatwierdzony przez papieża Benedykta XVI, który nakazał jego promulgowanie. Są to poprawki do norm proceduralnych i wykonawczych, zawartych w motu proprio Jana Pawła II *Sacramentorum sanctitatis tutela* (*Ochrona świętości sakramentów*) z 2001 r.

stępstwa zakłada dobrowolność i świadomość po obu stronach (kan. 977, KPK/83; Gajda 2008, s. 145; Stokłosa 2009, s. 169).

Jak już zostało powiedziane, by doszło do popełnienia przestępstwa zaistniały grzech powinien być popełniony wewnątrznie i zewnętrznie przez obie strony. Jeśli więc dochodzi do popełnienia grzechu jedynie w zakresie wewnętrznym, a więc tylko w sferze marzeń, myśli czy fantazji, nie dokonuje się wówczas przestępstwo, o którym mowa w kan. 977, KPK/83 oraz kan. 1378, KPK/83. Wynika z tego, że podane wcześniej normy nie będą miały jakiegokolwiek odniesienia w przypadkach popełnienia grzechu lekkiego lub innego niezwiązanego z grzechami przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu (Syryjczyk 2003, s. 96–99). Nie dochodzi również do popełnienia czynu przestępczego, gdy penitent lub spowiednik działał nieświadomie lub działa się to bez jego woli. Przykładowo, w przypadku, gdyby jedna ze stron byłaby osobą chorą psychicznie czy byłaby pod wpływem narkotyków, w takiej sytuacji nie doszłoby do popełnienia przestępstwa. Podobnie byłoby w okolicznościach, gdyby któraś z osób została zgwałcona w czasie snu. Taka sytuacja również nie wyczerpuje znamion przestępstwa (Lempa 1991, s. 243; Stokłosa 2009, s. 169; Gajda 2008, s. 36–38).

Zaistnienie faktu popełnienia przestępstwa jest uwarunkowane popełnieniem grzechu ciężkiego (Myrcha 1986, s. 73) przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu (*contra sextum*) przez spowiednika i penitenta, co stanowi nieodłączny istotny element przestępstwa. Odgrywa to bardzo ważną kwestię w dokonywaniu kwalifikacji prawnej czynu przestępczego. Jeśli bowiem grzech przeciwko szóstemu przykazaniu będzie popełniony przez tylko jedną ze stron, wówczas nie jest czynem zakazanym w kontekście kan. 977, KPK/83, a absolucja udzielona przez spowiednika nie jest przestępstwem (Pastuszko 1999, s. 360).

Ważnym elementem przestępstwa rozgrzeszenia współnika przeciwko szóstemu przykazaniu jest usiłowanie udzielenia absolucji sakramentalnej przez spowiednika. Aby zaistniało omawiane przestępstwo, potrzeba intencji samego spowiednika udzielenia absolucji. Ważne jest również, aby – zgodnie z prawem – wypowiedział on formułę rozgrzeszenia (Syryjczyk 2003, s. 96–99; Stokłosa 2009, s. 169–170). Z tego wynika, że może dojść do takiej sytuacji, w której szafarz sakramentu zgrzeszył ciężko z penitentem przeciwko czystości w zakresie wewnętrznym i zewnętrznym, ale nie popełnił omawianego przestępstwa (Pastuszko 1999, s. 360). Kapłan, będący szafarzem sakramentu, nie zaciągnie na siebie odpowiedzialności karnej wynikającej z popełnionego przestępstwa również w następujących sytuacjach: gdy pomimo tego, że wysłucha spowiedzi osoby, z którą zgrzeszył przeciwko czystości, nie udziela jej rozgrzeszenia oraz w sytuacji, gdy słucha spowiedzi współnika w grzechu *contra sextum* i udziela jej rozgrzeszenia, lecz przy założeniu, że nie kojarzy tej osoby, jako tej, z którą

zgrzeszył lub nie identyfikuje jej, czyli nie jest świadomy, że to ona (Ciccola, Targoński 2008, s. 170).

Istotne jest podkreślenie, że zakaz udzielenia rozgrzeszenia współnikowi w grzechu *contra sextum* nie jest zakazem bezwzględny. W wyjątkowych bowiem sytuacjach, konkretnie określonych przez ustawodawcę, szafarz sakramentu, będący współnikiem w omawianym przestępstwie, może ważnie i godziwie dokonać absolucji sakramentalnej i to nawet wtedy, gdy do dyspozycji będzie inny szafarz sakramentu. Taka sytuacja będzie miała miejsce w niebezpieczeństwie śmierci (*periculum mortis*). Wynika to z troski o najwyższe prawo w Kościele, jakim jest zbawienie dusz (*salus animarum suprema lex*) (Stokłosa 2009, s. 169; Nykiel 2011, s. 41; Pastuszko 1995, s. 57, Adamowicz 2001, s. 232).

W związku z tym, że przestępstwo rozgrzeszenia współnika przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu znacznie narusza porządek publicznoprawny i godzi w świętość sakramentu pokuty, ustawodawca za popełnienie tego przestępstwa przewidział jedną z najcięższych kar, jaką jest ekskomunika *latae sententiae* zastrzeżona Stolicy Apostolskiej (Pastuszko 1999, s. 363; Stokłosa 2009, s. 168–169). Przestępstwo to, zgodnie z aktem prawnym zawartym w artykule 4 § 1 *Normae de gravioribus delictis*², zostało zastrzeżone Trybunałowi Kongregacji Nauki Wiary. Posiada on kompetencje do wszczynania procedury w celu ogłoszenia kary za przestępstwo dokonane mocą samego prawa (*latae sententiae*) oraz wszczęcia procedury, której wynikiem będzie wymierzenie kary za popełnione przestępstwo (*ferendae sententiae*). Procedura zakłada najpierw rozpoczęcie procesu lokalnego, a więc prowadzonego przez ordynariusza lub hierarchę, a następnie przekazanie rozpoznanej sprawy do kongregacji (Gajda 2008, s. 142). W praktyce, mając na uwadze tajny charakter tego przestępczego nadużycia, rzadko będzie ono rozpatrywane przez Kongregację Nauki Wiary, natomiast zwolnienie z przewidzianej kary ekskomuniki *latae sententiae* będzie możliwe za pośrednictwem Penitencjarii Apostolskiej (Borek 2012, s. 138).

Przedawnienie się skargi karnej za omawiane przestępstwo dokonuje się po upływie dziesięciu lat od dnia jego popełnienia. Gdyby doszło do udzielenia absolucji faktycznemu współnikowi grzechu *contra sextum*, wówczas rozgrzeszenie jest pozorne i nieważne, co w konsekwencji oznacza, że nie doszło do odpuszczenia tego grzechu penitentowi. W takim przypadku należałoby mówić nie o udzieleniu rozgrzeszenia, lecz o usiłowaniu udzielenia rozgrzeszenia,

² Congregatio pro Doctrina Fidei, *Decretum Congregatio quo, ad poenitentiae sacramentum tuendum, excommunicatio latae sententiae illi quicumque ea quae a confessario et a poenite dicuntur vel per instrumenta technica captat vel per communicationis socialis instrumenta evulgat, infertur*, AAS 80 (1988), s. 1367.

czyli nie zaistniał fakt udzielenia abszolucji pomimo wypowiedzianej formuły (Krukowski 2011, s. 161). Sam kapłan w takim przypadku *ipso facto* traci upoważnienie do spowiadania (Janczewski 2011, s. 134–135).

Celem ustawodawcy, wynikającym z obowiązujących unormowań prawnych, jest szeroko rozumiana ochrona sakramentu pokuty. Chodzi naturalnie o zabezpieczenie przed jakimikolwiek nadużyciami związanymi z władzą rozgrzeszania oraz niedopuszczenie do sytuacji, w której współwinny przestępstwa stanie się jednocześnie oceniającym sędzią swojego współnika w grzechu. Prawo zabrania również spowiednikowi rozgrzeszania współnika grzechu przeciwko *contra sextum* dlatego, że chce zapobiec zgorzeniu wiernych. Stoi na straży świętości sakramentu po to, by nie doszło do wywołania pogardy wobec niego oraz by nie utrudniać drogi nawrócenia penitentom, a w konsekwencji nie szkodzić Kościołowi (Nykiel 2011, s. 40–41).

2. Solicytacja oraz fałszywe oskarżenie spowiednika o solicytację

W *Kodeksie Prawa Kanonicznego* czytamy: „Kapłan, który w akcie spowiedzi albo z okazji lub pod jej pretekstem, nakłania penitenta do grzechu przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu, powinien być stosownie do ciężkości przestępstwa ukarany suspensą, zakazami lub pozbawieniami, a w przypadkach poważniejszych wydalony ze stanu duchownego” (kan. 1387, KPK/83). W myśl przytoczonego kanonu, przestępstwo solicytacji polega na nakłanianiu penitenta przez szafarza sakramentu pokuty do grzechu przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu (Gajda 2008, s. 144–145). Istotne w przypadku tego przestępstwa jest to, że nakłanianie do grzechu ma wychodzić od spowiednika, a nie od penitenta, który wobec niego może przyjąć postawę aktywną albo pasywną. Natomiast adresatem propozycji musi być penitent, a nie ktokolwiek inny. A zatem w przypadku, gdy nakłanianie do lubieżnych czynów wyjdzie od penitenta, nawet jeśli ten będzie kapłanem, wówczas nie zachodzi popełnienie przestępstwa. Jeśli natomiast zdarzyłoby się, że propozycja wychodząca od penitenta okazała się skuteczna i ten uległby nakłanianiu do grzechu przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu, wówczas dochodzi do popełnienia przestępstwa solicytacji (Arias 2011b, s. 1037). Zawsze jednak należy mieć pewność, że po stronie spowiednika istnieje ścisła zależność między proponowaniem grzechu a wewnętrzną intencją świadomości tego, że czyni źle (Pastuszko 1995, s. 61). Sprawcą więc omawianego wykroczenia jest szafarz sakramentu pokuty i nie ma w tym przypadku znaczenia czy posiada on uprawnienie do spowiadania oraz to, czy spowiedź zakończyła się udzieleniem abszolucji, czy odmową udzielenia rozgrzeszenia (Stokłosa 2009, s. 171; Nykiel 2011, s. 42).

Kwalifikacja tego przestępstwa pochodzi z konstytucji apostołskiej Benedykta XIV *Sacramentum Poenitentiae*³ z 1741 r. Należy mieć na uwadze ten dokument, dokonując interpretacji kan. 1387, KPK/83. W przytoczonej konstytucji papież podaje, że nakłanianie należy rozumieć jako proponowanie za pomocą słów, gestów, znaków lub dotyków spraw lubieżnych, nieobyczajnych. Nie ma znaczenia, w jakiej formie taka propozycja została złożona penitentowi, aby zakwalifikować ją jako przestępstwo. Może być ona wyrażona w formie pisma podanego do przeczytania penitentowi. Nie stanowi też różnicy czy w danym momencie spowiedzi, czy po niej zostanie ono odczytane. Przestępstwo zaistnieje nawet wówczas, gdy nastąpi odłożenie na czas po spowiedzi kontynuowania grzesznych rozmów czy nieprzyzwoitych zamiarów, które w czasie trwania sakramentu zostały rozpoczęte. Czyn przestępczy zawsze jednak musi być zewnętrznym grzechem ciężkim.

Przestępstwo solicytacji nie będzie polegało jedynie na nakłanianiu do grzechu przeciwko czystości jako aktu wyrażającego się na zewnątrz. Nie ma znaczenia czy nakłanianie do grzechu będzie wyrażone wprost, czy będzie implikowane w jakiś inny sposób, np. poprzez sugestię. Przestępstwem będzie już samo podżeganie do tego grzechu. Każdy więc spowiednik, który będzie świadomie wywoływał u penitenta grzeszne myśli, pragnienia czy pożądaniami, będzie sprawcą czynu przestępczego. Istotnym przy omawianiu tego przestępstwa jest to, iż nakłanianie czy podżeganie penitenta w czasie spowiedzi do innego zła, niezwiązanego z grzechem przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu, np. do zbrodni, krzywoprzysięstwa czy kradzieży, nie wyczerpuje znamion przestępstwa solicytacji (Arias 2011b, s. 1037; Świto 2015, s. 69–70).

Grzechy ciężkie zakwalifikowane jako przestępstwa *sollicitatio ad turpia* nie zostały zawężone jedynie do nakłaniania penitenta przez spowiednika do nieczystości z nim popełnionej. Ustawodawca w kan. 1387 *Kodeksu Prawa Kanonicznego* przewidział szeroką gamę możliwych nadużyć w tym względzie. Z normy zawartej w przytoczonym kanonie wynika, że przestępstwo solicytacji nie ogranicza się jedynie do nakłaniania penitenta przez spowiednika do czynów nieczystych, lecz również zachodzi wtedy, gdy szafarz sakramentu nakłania do grzechu przeciwko szóstemu przykazaniu w ogólności, a więc do jakichkolwiek aktów nieczystych nie tylko ze sobą, lecz także z inną osobą trzecią (Stokłosa 2009, s. 172; Gajda 2008, s. 145). Należy mieć również na uwadze, że przestępstwo będzie miało miejsce już w momencie samego nakłaniania penitenta do grzechu przez szafarza sakramentu pokuty. Nie będzie miało znaczenia, czy penitent uległ tej namowie, czy nie. Skutek nie odgrywa w tym przy-

³ Benedykt XIV, *Constitutio Sacramentum Poenitentiae* (01.06.1741), AAS 9 (1917), pars II, p. 505–508.

padku żadnego znaczenia (Nykiel 2011, s. 42). Na podstawie kan. 1387, KPK/83 należy wnioskować, że czynami przestępczymi kapłana będą również takie zachowania, jak: doradzanie stosowania środków antykoncepcyjnych lub popieranie swoim uznaniem związków pozasakramentalnych czy choćby nakłanianie penitenta do grzechu ciężkiego popełnianego w formie pragnień, myśli czy pożądań (Borek 2012, s. 144).

W myśl kan. 1387, KPK/83 *sollicitatio ad turpia* zachodzi w czasie aktu spowiedzi albo z okazji lub pod jej pretekstem. Konkretnie wskazanie przez prawodawcę przypadków, w jakich może dojść do przestępstwa solicytacji, pozwala dobrze zidentyfikować i ocenić czy rzeczywiście do niego doszło. Dlatego nakłanianie do grzechu przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu, które dokonano się poza spowiedzią, choć będzie grzechem ciężkim, nie będzie przestępstwem (Syryjczyk 2003, s. 125–126).

Istotne wydaje się szczegółowe omówienie wymienionych wyżej trzech przypadków, w których może dojść do solicytacji.

Po pierwsze, przestępstwo to może dokonać się w akcie spowiedzi. Oznacza to konkretny czas od momentu rozpoczęcia sakramentu pokuty z chwilą rozpoczęcia wypowiadania słów formuły aż do czasu zakończenia spowiedzi, czyli udzielenia końcowego błogosławieństwa przez kapłana. W tym momencie warto dodać, że do przestępstwa może dojść nawet, jeśli rozpoczęta już spowiedź nie zakończyła się, ponieważ została przerwana w trakcie jej trwania czy przez penitenta, czy przez spowiednika. Nie odgrywa istotnej roli w tym przypadku również miejsce sprawowania sakramentu pokuty (Pastuszko 1995, s. 62–63).

Przestępstwo dokonane przy okazji spowiedzi (*occasine confessionis*) należy rozumieć jako moment tuż przed spowiedzią: gdy penitent przed rozpoczęciem wyznawania swoich grzechów spotkał się z jakąkolwiek propozycją do grzechu przeciwko czystości i w konsekwencji – zrażony lub zgorszony tą sytuacją – nie skorzystał z sakramentu pokuty, choć na początku miał taki zamiar. W takim przypadku również należy mówić o przestępstwie. Analogicznie jest w sytuacji, gdyby penitent przyjął propozycję czynu nieczystego przed rozpoczęciem spowiedzi i z tego powodu zaniechał jej. Wtedy, choć spowiedź wcale się nie odbyła, i w tym przypadku dochodzi do przestępstwa solicytacji (Pastuszko 1999, s. 369; Syryjczyk 2003, s. 125).

Trzecią okolicznością wskazywaną w obowiązującym *Kodeksie Prawa Kanonicznego*, dotyczącą popełnienia przestępstwa solicytacji, jest pretekst spowiedzi (*praetextu confessionis*). Taka okoliczność określa sytuację, w której szafarz sakramentu pozoruje słuchanie spowiedzi w celu popełnienia solicytacji. Celem sprawcy jest wówczas nakłonienie do grzechu przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu. Brak jednak po stronie szafarza istotnej w sprawowaniu

tego sakramentu intencji spowiadania penitenta. Jest to wówczas spowiedź pozorną, która wprowadza każdego z wiernych w błąd, gdyż w rzeczywistości nie dokonuje się sakramentalna spowiedź, o czym penitent fałszywie jest przeświadczony (Syrjczyk 2003, s. 125–126).

Mając na uwadze, że przestępstwo solicytacji ewidentnie godzi w dobro sakramentu pokuty i wyrządza szkodę wiernym, zniechęcając ich do korzystania ze spowiedzi, a jednocześnie bardzo szkodzi Kościołowi, ustawodawca obwarował je dotkliwymi sankcjami karnymi. Kara za przestępstwo solicytacji jest obligatoryjna w formie kar *ferendae sententiae* i w kwestii sędziego lub ordynariusza leży zadecydowanie, jaki to ma być rodzaj kary (Arias 2011a, s. 1006). Jeśli sprawca trwa nadal w uporze, zgodnie z *Kodeksem Prawa Kanonicznego* Jana Pawła II (kan. 1347 § 1, KPK/83), można ważnie ukarać sprawcę przestępstwa suspensą, a więc karą poprawczą. Warunkiem zwolnienia z kar poprawczych w myśl kan. 1347 § 2, KPK/83 jest odstąpienie od uporu. Oznacza ono, że sprawca czynu przestępczego wykazuje prawdziwy żal za dokonane zło, chce naprawić powstałą szkodę i zgorszenie wywołane popełnieniem przestępstwa. Wskazane jest w takich przypadkach choćby złożenie przyrzeczenia odnośnie do chęci zadośćuczynienia w danej sprawie. W przypadku konsekwencji omawianego przestępstwa nie zawsze jednak będzie można dokonać zadośćuczynienia. Spowodowane jest to w wielu przypadkach nieodwracalnymi skutkami, jakie niesie ze sobą przestępstwo solicytacji (Adamczewski 2010, s. 195). Sprawca *sollicitatio ad turpia*, zgodnie z kan. 1336 § 1, 2° i 3°, KPK/83, może również zostać ukarany karami ekspiacyjnymi, a więc zakazem sprawowania władzy i urzędu, zakazem korzystania z łaski, tytułu, odznaczenia, przywileju czy prawa lub może zostać tego wszystkiego pozbawiony. Prawo przewiduje również wobec sprawcy tego przestępstwa zakaz przebywania na danym terytorium. Ustawodawca w przypadku przestępstwa solicytacji przewiduje zastosowanie również sankcji dotkliwej, która polega na wydaleniu ze stanu duchownego. Jest to kara obligatoryjna. Kompetentnym i właściwym do wymierzenia tej kary jest trybunał kolegialny, który orzeka na drodze postępowania sądowego (kan. 1336 § 1, 1°, KPK/83; 1387, KPK/83; 1336 § 1, 5°, KPK/83; 1425 § 1, 2°, KPK/83; Stokłosa 2009, s. 172; Pastuszko 1999, s. 368–370).

Przestępstwo *sollicitatio ad turpia*, jeżeli ma na celu grzech z samym spowiednikiem, jest zarezerwowane Kongregacji Nauki Wiary (Borek 2012, s. 134–135, 142–145).

Przedawnienie *sollicitatio ad turpia* dokonuje się po upływie dziesięciu lat, licząc od dnia jego popełnienia, co w konsekwencji powoduje niemożność wniesienia skargi powodowej. Sądzenie natomiast zostało zastrzeżone Kongregacji Nauki Wiary (Borek 2015, s. 94; Gajda 2008, s. 114–116).

Z przestępstwem solicytacji ściśle związana jest również kwestia fałszywego doniesienia na spowiednika, że doszło do jej popełnienia. Traktuje o tym kan. 1390 § 1, KPK/83, broniąc spowiednika przed fałszywym oskarżeniem. Norma prawna, zawarta w przytoczonym kanonie, informuje o zaciągnięciu na siebie kary przez tych, którzy dopuszczają się fałszywego oskarżenia spowiednika wobec jego przełożonego. W przypadku wiernego świeckiego jest to kara interdyktu wiążącego mocą samego prawa, a w przypadku duchownego jest to również suspensa. Przestępstwo fałszywego oskarżenia spowiednika o solicytację ma miejsce, gdy penitent wobec jego właściwego przełożonego fałszywie posądzi go, że w czasie spowiedzi sakramentalnej, z jej okazji lub pod jej pretekstem był nakłaniany lub podżegany do grzechów przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu (Płatek 2001, s. 392–393). Tego typu działanie jest przestępstwem łamiącym prawo określone w kan. 1390 § 1, KPK/83 oraz stanowi grzech ciężki. Znamiona przestępstwa wyczerpują się, jeśli oskarżenie szafarza sakramentu pokuty dokonuje się przez penitenta, którego działanie charakteryzuje się dobrowolnością i świadomością oraz ma charakter oszczerczy i fałszywy. Oskarżenie musi też być aktem formalnym wyrażonym bądź w formie pisemnej, bądź ustnej i połączone z zamiarem wszczęcia przeciw szafarzowi sakramentu postępowania karnego. Co ważne, by zaistniało przestępstwo, musi być ono dokonane wobec przełożonego kościelnego, który ma uprawnienia do jego przyjęcia oraz wszczęcia postępowania wobec oskarżonego spowiednika (Syryjczyk 2003, s. 140–141).

Ustawodawca, w myśl kan. 982, KPK/83, co wynika również z zasady sprawiedliwości, zabrania szafarzowi sakramentu pokuty udzielenia rozgrzeszenia penitentowi, który jest sprawcą przestępstwa fałszywego oskarżenia o solicytację. Nie może tego uczynić do momentu, gdy penitent nie spełni przedtem dwóch formalnych warunków. Są nimi: po pierwsze odwołanie fałszywego oskarżenia przed kompetentnym przełożonym spowiednika, po drugie – zgodnie z kan. 982, KPK/83 – musi mieć chęć naprawienia powstałego zła, o ile takie w wyniku popełnionego przestępstwa powstało (Rincón-Peréz 2011, s. 736; Pastuszko 1999, s. 377).

Przewidziana sankcja karna za popełnienie przestępstwa fałszywego oskarżenia spowiednika o solicytację, to popadnięcie w interdykt z mocy samego prawa, co w konsekwencji skutkuje zakazem korzystania ze wszystkich sakramentów, w tym również z sakramentu pokuty. Dodatkowo w przypadku, gdy sprawcą jest duchowny, oprócz kary interdyktu będzie podlegał on karze suspensy *latae sententiae*. Pokrzywdzony, zgodnie z prawem, może domagać się od sądu orzeczenia, by sprawca w ramach rekompensaty za wyrządzoną krzywdę publicznie odwołał oskarżenie, przeprosił lub wypłacił na rzecz poszkodowanego za fałszywe oskarżenie określoną kwotę pieniężną (Syryjczyk 2003, s. 142).

Zakończenie

Sakrament pokuty jest i powinien pozostać zawsze szczególnym miejscem pojednania z Bogiem i z Kościołem, a nie miejscem zgorszenia i grzechu. Dlatego *Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1983 r. oraz późniejsze unormowania prawne są świadectwem wielkiej troski, z jaką Kościół podchodzi do kwestii ochrony tego sakramentu. Trzeba wszakże dostrzec, że konieczność aktualizacji norm dotyczących ochrony sakramentu pokuty wskazuje na zdarzające się naruszenia w związku z jego sprawowaniem. W Normach *De delictis reservatis* z 2010 r. przestępstwa przeciw świętości sakramentu pokuty, jakimi są rozgrzeszenie współnika w grzechu przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu oraz *sollicitatio ad turpia*, jeżeli ma na celu grzech z samym spowiednikiem, zostały zarezerwowane dla Kongregacji Nauki Wiary.

Bibliografia

- Adamczewski Witold, 2010, *Prawo w konfesjonale*, w: Józef Augustyn, Stanisław Cyran (red.), *Sztuka spowiadania*, Wydawnictwo WAM, Kraków, s. 191–201.
- Adamowicz Leszek, 2001, *Zakres uprawnień spowiednika według prawa powszechnego Kościoła łacińskiego i prawa wspólnego Katolickich Kościołów Wschodnich*, Wydawnictwo Muzyczne „Polihymnia”, Lublin.
- Arias Juan, 2011a, *Kary oraz inne środki karne*, w: Piotr Majer (red.), *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*, edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, Wolters Kluwer Polska, Kraków, s. 1001–1007.
- Arias Juan, 2011b, *Uzurpacja kościelnych zadań oraz przestępstwa w ich wykonywaniu*, w: Piotr Majer (red.), *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*, edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, Wolters Kluwer Polska, Kraków, s. 1032–1039.
- Benedictus PP. XIV, *Constitutio Sacramentum Poenitentiae*, (01.06.1741), AAS 9 (1917), pars II, s. 505–508.
- Borek Dariusz, 2012, *Przestępstwa przeciwko sakramentom w normach De Delictis Reservatis z 2010 roku*, *Prawo Kanoniczne* 55, nr 4, s. 111–158.
- Borek Dariusz, 2015, *Sextum Decalogi praeceptum w kanonicznym prawie karnym aktualnie obowiązującym*, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej „Biblos”, Tarnów.
- Ciccola Giovanni, Targoński Franciszek, 2008, *Poradnik spowiednika. Aspekty biblijno-teologiczne sakramentu pokuty. Cenzury, nieprawidłowości i przeszkody w Kodeksie Prawa Kanonicznego*, Wydawnictwo OO. Franciszkanów „Bratni Zew”, Kraków.
- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1–317; tekst polski w: *Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 1984.
- Congregatio pro Doctrina Fidei, *Decretum Congregatio quo, ad poenitentiae sacramentum tuendum, excommunicatio latae sententiae illi quicumque ea quae a confessario et a poenitente*

- dicuntur vel per instrumenta technica captat vel per communicationis socialis instrumenta evulgat, infertur*, AAS 80 (1988), s. 1367.
- Gajda Piotr M., 2008, *Sankcje karne w Kościele w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II oraz późniejszych zmian i uzupełnień. Studium kanoniczno-pastoralne*, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej „Biblos”, Tarnów.
- Janczewski Zbigniew, 2011, *Ważność sprawowania sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego uzdrowienia i święceń w porządku prawnym Kościoła katolickiego*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa.
- Krukowski Józef, 2011, *Sakrament pokuty*, w: Józef Krukowski i in. (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, t. III/2: Księga IV. Uświęcające zadanie Kościoła*, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań, s. 140–176.
- Lempa Florian, 1991, *Przestępne nadużycie władzy kościelnej w prawie powszechnym Kościoła łacińskiego*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin.
- Myrcha Marian A., 1986, *Problem grzechu w karnym ustawodawstwie kanonicznym*, *Prawo Kanoniczne* 29, nr 1–2, s. 43–80.
- Nykiel Krzysztof, 2011, *Przyczyny i procedura wydalenia duchownych według norm i praktyki Kongregacji Nauki Wiary*, *Prawo Kanoniczne* 54, nr 3–4, s. 31–52.
- Pastuszko Marian, 1995, *Posługa szafarza sakramentu pokuty i pojednania w szczególnych okolicznościach*, *Prawo Kanoniczne* 38, nr 1–2, s. 27–70.
- Pastuszko Marian, 1999, *Sakrament pokuty i pojednania*, Wydawnictwo Jedność, Kielce.
- Płatek Józef S., 2001, *Sprawowanie sakramentu pokuty i pojednania*, „Paulinianum” – Wydawnictwo Zakonu Paulinów, wyd. 2, Częstochowa.
- Rincón-Pérez Tomás, 2011, *Sakrament pokuty*, w: Piotr Majer (red.), *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*, edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, Wolters Kluwer Polska, Kraków, s. 718–741.
- Stokłosa Marek, 2009, *Przestępstwa przeciwko świętości sakramentu pokuty w świetle kanonicznego prawa karnego*, *Studia Redemptorystowskie* 7, s. 159–178.
- Świto Lucjan, 2015, *Penalizacja przemocy seksualnej w prawie polskim i w prawie kanonicznym*, *Forum Teologiczne* 16, s. 61–75.
- Syryjczyk Jerzy, 2003, *Kanoniczne prawo karne. Część szczególna*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa.
- Wenz Wiesław, 2014, *Symulacja sprawowania Najświętszej Eucharystii i sakramentu pokuty. Na kanwie listu Kazimierza Kardynała Nycza do parafii w Mogielnicy*, *Życie Konsekrowane* 107, nr 3, s. 71–94.

**DE SEXTO CRIMES PERFORMED BY THE MINISTER
OF THE SACRAMENT OF PENANCE AND DEFINED
BY THE CODE OF CANON LAW OF 1983**

Summary: This article refers to *de sexto* crimes committed by the minister of the sacrament of Penance and defined by the *Code of Canon Law* of 1983 and other papal documents. In order to be able to prosecute the perpetrator of the crime of the absolution of a partner against the sixth commandment of the Decalogue, there must be two elements. The first is the condition of two specific persons, the penitent and the confessor, committing jointly a crime against chastity. The second is that the confessor gives the penitent a sacramental absolution from the sin committed jointly.

The legislation for committing this crime provided excommunication *latae sententiae* reserved for the Holy See. The crime of solicitation consists in persuading the penitent by the minister of the sacrament of penance to sin against the sixth commandment of the Decalogue. The punishment for this crime is obligatory in the form of penalties *ferendae sententiae* and it is up to the judge or ordinand to decide what kind of punishment it is to be. The crime of solicitation is also closely connected with the issue of false allegations of the confessor that it was committed. The Church legislator thus defends the confessor against false accusations. The penal sanction for committing a crime of false accusation that the confessor has been accused of solicitation is an interdict by law, which results in a ban on all sacraments, including penance. When the perpetrator is a clergyman, apart from the punishment of the interdict, he will be subject to the penalty of suspension *latae sententiae*.

Keywords: sacrament of penance; absolution of the partner against the sixth commandment; solicitation; false accusation of the confessor of solicitation.